



Na leczenie Buni, kolejne operacje i rehabilitacje. Bunia

Wszystko zaczęło się w niedzielne popołudnie... nasza Bunia jak zwykle przechadzała się po ogrodzie, węszyła - i jak to nasz psiak, co jakiś czas zaszczeka, lecz tego dnia usłyszeliśmy coś znacznie innego, gorszego - niesamowite jęki i przerażające wycie. Wybiegliśmy...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/na-leczenie-naszej-buni>

